

Koniec bezkarności?

Wchodzi właśnie w życie od dawna oczekiwana ustawa z dnia 9 listopada 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Zawiera ona przepis, dzięki któremu negacjonistyczne kłamstwa kwestionujące zbrodnie faszyzmu będą mogły wreszcie przestać być bezkarne. Jest to artykuł 55, który w pełnym brzmieniu mówi, że:

Kto publicznie i wbrew faktom zaprzecza zbrodniom popełnionym na osobach narodowości polskiej lub obywatelach polskich innych narodowości w okresie od dnia 1 września 1939 r. do dnia 31 grudnia 1989 r.:

*– zbrodniom nazistowskim,
– zbrodniom komunistycznym,
– innym przestępstwom stanowiącym zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości lub zbrodniom wojennym
podlega grzywnie lub karze pozbawienia wolności do lat 3. Wyrok podawany jest do publicznej wiadomości.*

Jest zatem prawo. Czy znajdą się w Polsce sędziowie, którzy zaczną je egzekwować, to już jest inna sprawa. Niemniej jest możliwość utrudnienia różnej maści negacjonistom pokroju **Bubla** czy **Gmurczyka** ich przestępczej działalności i z tego trzeba się cieszyć.

MARCIN KORNAK

NIGDY WIĘCEJ #10 (ROK 1999)